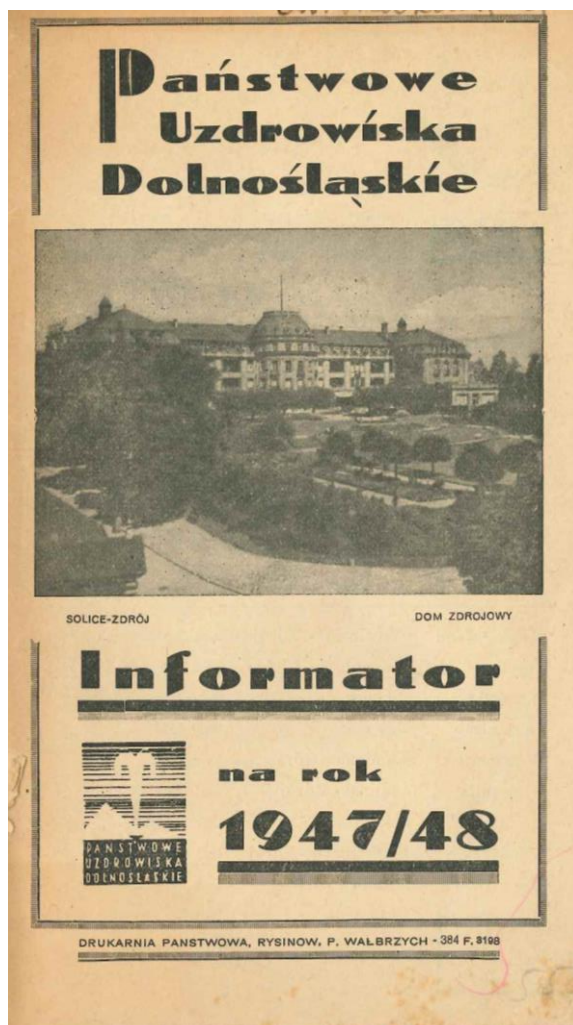


Skarby z Pracowni (2)

Państwowe Uzdrowiska Dolnośląskie. Informator na rok 1947/48.

Jak wskazuje tytuł publikacja ta wydana nakładem Państwowych Uzdrowisk Dolnośląskich zawiera podstawowe informacje o działających wówczas uzdrowiskach i metodach leczenia stosowanych w poszczególnych zakładach.



Centralny Zarząd Państwowych Uzdrowisk Dolnośląskich z siedzibą w miejscowości Solice Zdrój nieopodal Wałbrzycha w roku 1947 dysponował następującymi uzdrowiskami: Cieplice Śląskie, Czerniawa Zdrój (dawniej Leśny Zdrój), Długopole Zdrój (d. Dłużewo Zdrój), Duszniki Zdrój, Kudowa Zdrój, Lądek Zdrój, Polanica Zdrój (d. Puszczyków), Przerzeczyn Zdrój (d. Zdrojówek), Solice Zdrój, Świeradów Zdrój (d. Wieniec Zdrój), Trzebnica.

Oprócz wymienionych zdrojowisk Państwowe Uzdrowiska Dolnośląskie dysponowały stacjami klimatycznymi. Z tych większych należy wymienić stacje: Karpacz-Bierutowice, Oborniki Śląskie, Sokołowsko (d. Jar), Szklarska Poręba (Dolna, Średnia i Górna), Wysoka Łąka-Kowary. Jeśli chodzi o mniejsze ośrodki to do ważniejszych należały: Agnieszków (obecnie Jagniątków), Chojnasty (obecnie Sobieszów), Matejkowie (obecnie Przesieka), Międzygórze, Miłków, Piotrowice (obecnie Piechowice), Poptawy (obecnie Podgórzyn).

Żeby zachęcić do podejmowania leczenia na Dolnym Śląsku reklamowano posiadane obiekty jako nowoczesne, wyposażone w dobrej jakości urządzenia. Do tego kusząco ewentualnych kuracjuszy pięknym krajobrazem, organizowaniem wycieczek w góry i lasy, do starych zamków i innych obiektów zabytkowych. Zapraszano także na różnego rodzaju zawody sportowe, obozy szkoleniowe, na koncerty, przedstawienia teatralne, do muzeów oraz kawiarni i restauracji serwujących dania regionalne. Głównym hasłem mającym zapewnić o tym, że warto tutaj przybywać na leczenie były słowa: „Po zdrowie i radość życia do uzdrowisk dolnośląskich”. Nic też dziwnego, że w 1946 roku przez wspomniane uzdrowiska przewinęło się ponad 80 tysięcy osób. Większość z nich stanowili ludzie pracy.

Jeśli chodzi o poszczególne miejsca to leczono w nich konkretne schorzenia. Były to wszelkiego typu stany zapalne, choroby kobiece, reumatyzm, artretyzm, stany pourazowe, nerwobóle, schorzenia serca, niedokrwistość, choroby przewodu pokarmowego, nerwice itd. Dlatego każdy kto decydował się na pobyt leczniczy musiał zostać zbadany i zakwalifikowany do konkretnego ośrodka. W większości z nich dysponowano łazienkami mineralnymi i borowinowymi, były oddziały elektroterapii, hydroterapii, masaży, także pijalnie wód. Kuracjuszą zapewniało warunki do spacerów w halach spacerowych ale także poprzez organizowanie wycieczek w góry.

Nie będę tutaj wymieniał wskazań leczniczych przy kierowaniu do poszczególnych ośrodków, skupię się jedynie na wodach kruszczowych, jak wtedy nazywano wody mineralne.

I tak Cieplice Śląskie posiadały najgorętsze w Polsce cieplice, o ciepłocie dochodzącej do 44 stopni C. Wody te były doprowadzane do sześciu basenów dla kąpeli zbiorowych oraz do wanien. Czerniawa Zdrój posiadała źródło szczawu ziemnej do kuracji pitnej oraz wody kąpielowe. Długopole Zdrój dysponowało źródłem „Emilia” ze szczawami żelazistymi, „Renata” ze szczawami ziemno-żelazistymi oraz „Eliza”, z której pobierano szczaw prostą. Duszniki Zdrój miały do dyspozycji źródło „Pieniawa Chopina”, którego nazwa upamiętniała pobyt Fryderyka Chopina, który podczas pobytu leczniczego wystąpił z koncertem dla kuracjuszy. Była to jedyna ciepła szczawa ziemno-żelazista w Polsce. Oprócz tego uzdrowisko dysponowało źródłami: „Zimnym” i „Jana Kazimierza” ze szczawami ziemnymi. Kudowa Zdrój wykorzystywała źródła: „Jędrzeja Śniadeckiego”, „Leona Marchlewskiego” i „Górny” o szczawach alkaliczno-ziemnych. Oprócz tego ze źródła „Gazowy” czerpano bezwodnik węglowy wykorzystywany do suchych kąpeli gazowych. Łądek Zdrój posiadał radoczyste cieplice siarkowe o temperaturze wody w granicach 27-29 stopni C. Polanica Zdrój oferowała szczaw alkaliczno-ziemną ze źródła „Wielka Pieniawa” oraz szczaw alkaliczno-żelazistą ze źródła „Józef”. Solice Zdrój (Szczawno Śląskie Zdrój) wykorzystywała źródło „Mieszko” ze szczawą alkaliczną oraz źródło „Dąbrówka” ze szczawą alkaliczno-ziemną. Świeradów Zdrój posiadało aż cztery źródła: „Górny” z radoczystą szczawą prostą, „Dolny” ze szczawą alkaliczno-ziemną, „Zosia” z radoczystą szczawą żelazistą. Oprócz tego ze Źródeł „Marii Skłodowskiej-Curie i Piotra Curie” czerpano radoczystą szczawą prostą. Trzebnica dysponowała wodami z zawartością dwutlenku węgla i żelaza.

Ważną informacją jest fakt, iż Państwowe Uzdrowiska Dolnośląskie oferowały wody kruszczowe (mineralne) lecznicze i stołowe w sprzedaży wysyłkowej. Były to: „Marysieńka” z Cieplic, „Marchlewski” i „Śniadecki” z Kudowy, „Wielka Pieniawa”, „Józef” i „Staropolanka” z Polanicy oraz „Mieszko”, „Dąbrówka” i „Wacław” z Solic. W tamtym czasie PUD prowadził zakrojone na szeroką skalę prace hydrologiczne i hydrotechniczne celem zorganizowania wysyłki wód ze źródeł Bolków Zdrój.

Przeglądając opisywany informator można obejrzeć wiele zdjęć przedstawiających wygląd obiektów zdrojowych oraz ciekawych miejsc w ich okolicach i dowiedzieć się jak w tamtym okresie brzmiały ich nazwy, np. skałki w Hejszowinie nieopodal Kudowy, stacja klimatyczna w Sokołowsku (Jarze) czy „Czarci Zakręt” na „Drodze Sudeckiej”.

Godnymi uwagi są także informacje o możliwościach skorzystania z różnego rodzaju urządzeń sportowych i turystycznych czy propozycjach wycieczek w okolicach uzdrowisk i stacji klimatycznych. Dla przykładu podam, że w rejonie Karpacza działały dwie pływalnie, korty tenisowe, stadion lekkoatletyczny, boisko do gier ruchowych. Znajdowało się tam także szybowisko z różnicą wzniesień ponad tysiąc metrów, skocznia narciarska, cztery tory saneczkowe, ślizgawka, tor bobslejowy, lodowiska, dobrze utrzymane trasy zjazdowe i slalomowe. Jeśli chodzi o Szklarską Porębę to kuracjusze mieli do dyspozycji: pływalnię, korty tenisowe, skocznnię narciarską, tor saneczkowy, tor bobslejowy, ślizgawkę oraz narciarskie trasy zjazdowe i slalomowe.

Krzysztof Tęcza